

Uchwała z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 134/07

Sędzia SN Antoni Górski (przewodniczący)

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sąd Najwyższy w sprawie z udziałem wierzycieli: Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego w S.B. (...) "N.W." S.A. w T. w upadłości i Banku Spółdzielczego w S.B. przeciwko dłużnikowi Wiesławowi B. o egzekucję świadczeń pieniężnych, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 30 stycznia 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 26 września 2007 r.:

„1. Czy w planie podziału kwoty uzyskanej z egzekucji z nieruchomości uczestniczy także podmiot, który uzyskał wpis hipoteki kaucyjnej na tej nieruchomości i która to hipoteka została stwierdzona w opisie i oszacowaniu, pomimo tego, że podmiot ten nie przedłożył tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi;

2. w razie przyjęcia, że podmiot taki uczestniczy w planie podziału – czy kwotę przypadającą na jego wierzytelność należy złożyć do depozytu sądowego i na jakiej podstawie prawnej;

3. jeżeli podlega ona złożeniu do depozytu na podstawie art. 1038 k.p.c. – to kiedy, w jakim trybie i w jaki sposób ma być wykazane "ustanie stosunku prawnego" o jakim mowa w tym przepisie?"

podjął uchwałę:

Wierzyciel, który przed zajęciem nieruchomości uzyskał na niej hipotekę kaucyjną, stwierdzoną w opisie i oszacowaniu, ale w chwili podziału nie legitymuje się tytułem wykonawczym, uczestniczy w podziale sumy uzyskanej w egzekucji z tej nieruchomości bez potrzeby zgłoszenia się i udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej tą hipoteką. Przypadającą mu należność pozostawia się na rachunku depozytowym sądu, wskazując przyczyny uzasadniające wstrzymanie wypłaty;

odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Suchoj Beskidzkiej postanowieniem z dnia 12 marca 2007 r. zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji, w którym z uzyskanej ceny sprzedaży nieruchomości w kwocie 321 000 zł pokryte zostały: opłata za sporządzenie planu – 3530 zł, podatek VAT – 57 885,25 zł, koszty postępowania egzekucyjnego poniesione przez wierzycieli – 45 576,10 zł, natomiast pozostała kwota 214 008,65 zł przypisana została na rzecz spółki "N.W." S.A. w T. w upadłości, która wprawdzie nie jest wierzycielem egzekwującym, jednak przed zajęciem nieruchomości nabyła, stwierdzone w opisie i oszacowaniu, prawo w postaci ustanowionej na nieruchomości dłużnika hipoteki kaucyjnej do kwoty 1 911 070 zł, korzystającej z pierwszeństwa przed pozostałymi hipotekami obciążającymi tę nieruchomość w sytuacji, w której kwota przypadająca na należności umieszczone w piątej kategorii zaspokojenia (art.1025 pkt 5 k.p.c.) nie wystarczała na pokrycie wszystkich należności tej kategorii.

W zażaleniu Bank Spółdzielczy w S.B., któremu również przysługuje stwierdzona w opisie i oszacowaniu hipoteka kaucyjna do kwoty 300 000 zł, zarzucił naruszenie art. 1036 i 1025 § 1 pkt 5 k.p.c., wskazując, że "N.W." S.A. w T. nie powinien uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, skoro nie będąc wierzycielem egzekwującym nie potwierdził tytułem wykonawczym wierzytelności zabezpieczonej hipoteką kaucyjną.

Sąd Okręgowy w Krakowie, rozpoznając to zażalenie powziął wątpliwości sformułowane w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 1036 k.p.c., w podziale sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, oprócz wierzyciela egzekwującego, uczestniczą wierzyciele składający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, oraz wierzyciele, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa, jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości, osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu, a także pracownicy co do stwierdzonych dokumentem należności za pracę, jeżeli zgłosili swe roszczenia przed sporządzeniem planu podziału. Przy interpretacji zawartego w tym przepisie zdania „osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu” pojawia się pytanie, czy osoby takie uczestniczą w podziale sumy uzyskanej z egzekucji bez potrzeby zgłoszenia się i udowodnienia tych praw najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu. Użyty w cytowanym zdaniu spójnik „lub” wskazuje, że obejmuje ono dwie grupy osób – osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu, oraz osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa, wprawdzie niestwierdzone w opisie i oszacowaniu, ale zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu. Konsekwencją tego rozróżnienia jest wniosek, że wymagane zgłoszenie i udowodnienie prawa odnosi się wyłącznie do drugiej grupy osób, nie dotyczy zaś osób wymienionych w pierwszej grupie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1976 r., III CRN 304/75, OSNCP 1976, nr 11, poz. 252).

Nie ulega wątpliwości, że do praw stwierdzonych w opisie i oszacowaniu, nabytych przed zajęciem nieruchomości, należy – jako prawo rzeczowe ograniczone – hipoteka, a więc także stanowiąca jeden z jej rodzajów hipoteka kaucyjna. Wprawdzie Sąd Okręgowy co do zasady poglądu tego nie neguje, jednak – w opozycji do zasady *lege non distinguente* – zmierza w tym kierunku, ażeby jako „prawo” w rozumieniu art. 1036 k.p.c. nie była traktowana hipoteka kaucyjna, co pozwalałoby uwarunkować udział w podziale wierzyciela uprawnionego z takiej hipoteki przedstawieniem przez niego tytułu wykonawczego. Mimo że wykładni takiej wykluczyć nie można, to jednak – zważywszy na wyniki wykładni

gramatycznej – jej obrona musiałaby zasadzać się na szczególnie silnym i przekonującym uzasadnieniu funkcjonalnym, którego brakuje.

Przepisy art. 1036 k.p.c. w części dotyczącej praw stwierdzonych w opisie i oszacowaniu pozostają w ścisłym związku z hipotezą art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c., który do kategorii piątej zalicza m.in. należności zabezpieczone hipotecznie, nie czyniąc różnicy między hipoteką zwykłą i hipoteką kaucyjną. Wynika z tego, że przy sporządzaniu planu podziału podlegają uwzględnieniu stwierdzone w opisie i oszacowaniu wierzytelności zabezpieczone zarówno hipotekę zwykłą, jak i hipoteką kaucyjną. Wprawdzie sąd sporządzający plan podziału powinien ustalić, jaką hipoteką jest zabezpieczona wierzytelność osoby uczestniczącej w podziale, ustalenie to jednak jest potrzebne dla określenia sposobu wypłaty sumy, wskazanej w planie podziału, jako podlegającej zaspokojeniu według kolejności określonej w art. 1025 i 1026 k.p.c. W wypadku hipoteki zwykłej wierzytelność określona w prawomocnym planie podziału podlega wypłaceniu do rąk wierzyciela, natomiast w wypadku hipoteki kaucyjnej zabezpieczona należność podlega wpłaceniu do depozytu sądowego aż do ustania stosunku prawnego, uzasadniającego korzystanie z hipoteki kaucyjnej (art. 1038 k.p.c.). Stosownie do okoliczności, suma pozostająca w depozycie zostanie wypłacona bądź wierzycielowi hipotecznemu w razie przedłożenia przez niego odpowiedniego tytułu, bądź zostanie przydzielona innym wierzycielom hipotecznym stosownie do kolejności określonej w art. 1026 k.p.c., bądź też wypłacona dłużnikowi.

Wymaganie przedłożenia tytułu wykonawczego przez wierzyciela, którego wierzytelność zabezpieczona została „tylko” hipoteką kaucyjną w celu uczestniczenia w podziale, gdy egzekucja skierowana została do nieruchomości zanim wierzytelność zabezpieczona hipoteką powstała lub stała się wymagalna, jest niemożliwe do zrealizowania. Należy pamiętać, że z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności hipoteka wygasa (art. 1000 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), a tytułem do jej wykreślenia, przy założeniu zapłaty ceny nabycia gotówką, jest samo prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności (art. 1003 § 2 k.p.c.). Przyjmując koncepcję Sądu Okręgowego, analogicznie potraktowany zostałby wierzyciel, którego wierzytelność zabezpieczona hipoteką kaucyjną wprawdzie powstała, ale jest jeszcze niewymagalna. Sytuacja taka powodowałaby znaczące obniżenie efektywności hipoteki kaucyjnej w razie większych transakcji gospodarczych, których okres realizacji obejmuje kilkanaście,

a nawet kilkadziesiąt lat. Pozycja wierzyciela uprawnionego z hipoteki kaucyjnej byłaby w takiej sytuacji słabsza niż wierzyciela zastawu, od którego ustawa nie wymaga przedłożenia tytułu wykonawczego dla uczestnictwa w podziale; tytuł wykonawczy jest konieczny do wypłaty pozostawionej dla zastawnika kwoty z rachunku depozytowego sądu (argument z art.1032 § 1 k.p.c.). (...)

Za wykładnią przyjętą w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1976 r., III CRN 304/75, przemawia także logiczny związek art.1036 k.p.c. z art. 943 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 947 § 1 pkt 3 k.p.c., w świetle których w protokole opisu i oszacowania wymienia się w szczególności "prawa i obciążenia", stwierdzone na podstawie złożonego wyciągu lub odpisu księgi wieczystej, prowadzonej dla nieruchomości będącej przedmiotem egzekucji. Skoro opis i oszacowanie wymienia prawa ciążące na tej nieruchomości, obowiązek zgłoszenia przez wierzyciela takich praw byłby pozbawiony logicznych racji. Wprawdzie z art.105 u.k.w.h. wynika, że wierzyciel uprawniony z hipoteki kaucyjnej nie może powołać się na domniemanie istnienia wierzytelności objętej wpisem hipoteki, to jednak należy zwrócić uwagę, iż w postępowaniu podziałowym nie bada się istnienia wierzytelności objętych planem podziału (art.1028 § 2 zdanie drugie k.p.c.).

Ustawodawca, dążąc do przyspieszenia postępowania egzekucyjnego, nie zawsze wymaga, aby wierzyciel legitymowany do uczestnictwa w podziale był zarazem rzeczywiście uprawnionym w sferze prawa materialnego; w niektórych przypadkach zadowala się określoną dozą prawdopodobieństwa, że wierzytelność rzeczywiście istnieje. W takich przypadkach uwzględnieniu podlegają nie tylko wierzytelności osób, których prawa nabyte na nieruchomości przed zajęciem zostały stwierdzone w opisie i oszacowaniu, ale także – przykładowo – wierzytelności pracowników stwierdzone dokumentem, niekoniecznie urzędowym (art. 1036 *in fine* k.p.c.), wierzytelności osób legitymujących się pozasądowymi tytułami wykonawczymi, które nie są w postępowaniu klauzulowym weryfikowane co do meritum (art. 777 pkt 4-6 k.p.c. i art. 96 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) oraz wierzytelności wierzycieli dysponujących postanowieniem o zabezpieczeniu (art.730 i nast. k.p.c.). W takich sytuacjach, gdy pojawia się wątpliwość co do tego, czy wierzyciel uznany w planie podziału za uprawnionego jest rzeczywiście uprawnionym, pozostali wierzyciele mogą poza postępowaniem egzekucyjnym wykazywać, że przysługujące mu prawo wygasło lub w ogóle nie powstało, wytaczając na

podstawie art.189 k.p.c. powództwo o ustalenie nieistnienia prawa objętego planem podziału, z możliwością jego zabezpieczenia (art.1028 § 4 w związku z art. 755 § 1 k.p.c.). Przyjęcie takiego rozwiązania wynika z wyodrębnienia postępowania rozpoznawczego i wykonawczego, przy założeniu, że postępowanie wykonawcze nie służy rozpoznawaniu sporów o prawo, lecz sprawnemu zaspokojeniu wierzyciela. Koncepcja ta jest widoczna zarówno na tle powództwa o ustalenie nieistnienia prawa objętego planem, jak również na tle konstrukcji powództwa przeciwegzekucyjnego (art.840 k.p.c.).

Za przyjęciem prezentowanej koncepcji przemawiają także uregulowania przewidziane w przepisach ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm. – dalej: „u.k.w.h.”). Zgodnie z art. 3 tej ustawy, domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemanie to może być wprawdzie obalone, jednak w postępowaniu o podział sumy ciężar przedłożenia odpowiedniego dowodu, w szczególności w formie prawomocnego wyroku uchylającego wpis, spoczywa na osobie, która ma w tym interes (art. 6 k.c.). Poza tym wymaganie udowodnienia prawa ujawnionego w dziale IV księgi wieczystej pozostawałoby w sprzeczności z istotą hipoteki, której funkcją jest – w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności – obciążenie nieruchomości z tym skutkiem, że przy zaspokojeniu z nieruchomości uprawnionemu przysługuje pierwszeństwo (art. 11 i 65 ust. 1 u.k.w.h.).

Poszukując argumentów wynikających z zastosowania wykładni systemowej zwrócić należy uwagę na art. 236 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535), w świetle którego wierzytelności zabezpieczone hipoteką – *lege non distinguente* także kaucyjną – uwzględniane są na liście wierzytelności z urzędu, bez potrzeby zgłoszenia.

Przedstawione argumenty prowadzą do udzielenia pozytywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie Sądu Okręgowego. Nie oznacza to, że Sąd Najwyższy nie dostrzega ryzyka dla wierzycieli, wynikającego z istnieniem w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości tzw. pustych wpisów bądź hipotek fikcyjnych, opiewających na znaczne kwoty. Jest to jednak kwestia braku we współczesnych regulacjach należytego wyważenia interesów wierzyciela zabezpieczonego długoterminową hipoteką kaucyjną oraz wierzycieli konkurujących w kontekście spoczywającego na nich ciężaru kwestionowania stosunku prawnego

uzasadniającego korzystanie z hipoteki kaucyjnej. Tego rodzaju trudności nie mogą – w świetle przytoczonych argumentów oraz funkcji, jaką spełnia hipoteka kaucyjna – skłaniać do innej wykładni art. 1036 k.p.c.

Dokonane rozważania uzasadniają wniosek, że wierzyciel, który przed zajęciem nieruchomości uzyskał na niej hipotekę kaucyjną, stwierdzoną w opisie i oszacowaniu, uczestniczy w podziale sumy uzyskanej w egzekucji z tej nieruchomości bez potrzeby zgłoszenia się i udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej tą hipoteką.

Twierdząca odpowiedź na pierwsze pytanie determinuje udzielenie odpowiedzi na pytanie drugie. Nie ulega wątpliwości, że dopóki wierzyciel uprawniony z hipoteki kaucyjnej nie przedłoży tytułu wykonawczego, dopóty przyznana mu w planie suma pieniężna nie może zostać wypłacona. Wprawdzie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w sposób wyraźny nie nakładają na wierzyciela takiego obowiązku, to jednak, pamiętając o tym, że hipoteka kaucyjna zabezpiecza wierzytelność o nieustalanej wysokości lub wierzytelność przyszłą do określonej sumy najwyższej, nie można bez przedłożenia tytułu wykonawczego stwierdzić, jaka kwota musiałaby być wierzycielowi wypłacona. Z oczywistych względów wykluczyć należy również wypłacenie wierzycielowi uwzględnionemu w podziale całości sumy zabezpieczenia. W sytuacji takiej zachodzi konieczność pozostawienia sumy wydzielonej w planie podziału na zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką kaucyjną na rachunku depozytowym sądu.

Odnosząc się do zgłoszonych przez Sąd Okręgowy wątpliwości odnośnie do podstawy prawnej złożenia na rachunek depozytowy kwoty wskazanej w planie, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 808 k.p.c., uzyskane w egzekucji kwoty, jeżeli nie podlegają natychmiastowej wypłacie, składa się na rachunku depozytowym sądu. Konieczność przeprowadzenia postępowania podziałowego powoduje, że wspomniana kwota pieniężna znajduje się na rachunku depozytowym sądu (art. 1035 i 967 k.p.c.), co oznacza, że nie ma potrzeby dodatkowego jej „złożenia” na tym rachunku. Jeżeli wierzyciel wykaże w stosowny sposób, że zabezpieczona hipoteką wierzytelność jemu przysługuje, jednak jest ona niższa od kwoty przypadającej na jego rzecz w podziale, to sąd oznaczy w planie należną część sumy hipoteki jako podlegającą wypłacie (art. 1024 § 1 pkt 4 k.p.c.) i ta część zostanie wierzycielowi wypłacona z rachunku depozytowego, natomiast pozostałą część sumy hipoteki sąd pozostawi na rachunku depozytowym jako

służącą zabezpieczeniu wierzytelności jeszcze niewymagalnych bądź mogących dopiero powstać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego dotyczy zabezpieczenie hipoteczne (art. 1038 k.p.c.). Jeżeli zaś wierzyciel uprawniony z hipoteki nie wykaże wierzytelności, to nie ma podstaw do wydzielenia (wypłaty) na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty. Całość sumy hipoteki pozostaje więc niewyczerpana i – jako taka – podlega pozostawieniu na rachunku depozytowym, nie może bowiem podlegać wypłacie (argument z art. 1038 w związku z art. 808 k.p.c.). Konkluzja tej części rozważań zawiera się zatem w stwierdzeniu, że należność przypadająca wierzycielowi, który przed zajęciem uzyskał na nieruchomości hipotekę kaucyjną, stwierdzoną w opisie i oszacowaniu, ale w chwili podziału nie legitymuje się tytułem wykonawczym, pozostawia się na rachunku depozytowym sądu, wskazując przyczyny uzasadniające wstrzymanie wypłaty (art. 1038 w związku z art. 808 i art. 1024 § 1 pkt 4 k.p.c.). (...)

Trzecie z przedstawionych pytań wybiega poza granice kognicji w rozpoznawanej sprawie. Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest prawidłowość planu podziału w zakresie objętym zażaleniem na postanowienie zatwierdzające plan w następstwie oddalenia zarzutów. Do oceny zasadności postanowienia, a więc w istocie rozstrzygnięcia kwestii, czy plan podziału jest prawidłowo sporządzony, nie jest potrzebna odpowiedź na pytanie o chwilę oraz sposób wykazywania „ustania stosunku prawnego” uzasadniającego korzystanie z hipoteki kaucyjnej. Do rozstrzygnięcia zażalenia za wystarczające uznać należy wnioski wypływające z rozważań objętych odpowiedziami na pierwsze i drugie pytanie prawne. Nie rozwijając zatem wątku związanego z ustaniem stosunku prawnego, o którym mowa w art. 1038 k.p.c., należy się ograniczyć do stwierdzenia, że o tym, w jakim czasie wykazane zostanie, że stosunek prawny uzasadniający korzystanie z hipoteki kaucyjnej wygaś, a tym samym kwota złożona na rachunku depozytowym sądu powinna być zwolniona z depozytu, zależy od wierzyciela. W razie sporu wierzycielowi przysługuje – jak już wywiedziono – powództwo przeciwko wierzycielowi hipotecznemu o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, ze skutkiem pozwalającym na zwolnienie kwoty zatrzymanej w depozycie. Ze względu na odmienny charakter depozytu, zastosowania nie znajdą przepisy o postępowaniu w sprawach depozytowych (art. 692 i nast. k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.

